

Ks. BOLESŁAW KUMOR (Lublin—Kraków)

## STAN ORGANIZACYJNY I MATERIALNY DIECEZJI KRAKOWSKIEJ W 1819 ROKU

Traktat wiedeński z 3 maja 1815 r., uzgodniony i podpisany przez trzech zaborców, w artykule 17 stwierdzał, że „jurysdykcja biskupa krakowskiego nie będzie się rozciągała na terytoria austriackie i pruskie” oraz że „nomina-cja biskupa Krakowa jest zarezerwowana wyłącznie Jego Majestatowi Cesa-rzowi całej Rosji”<sup>1</sup>. To prawda, że tego drugiego postanowienia Stolica Apostolska nigdy formalnie nie uznała<sup>2</sup>, ale jest faktem, że przynajmniej dwukrotnie car rosyjski mianował biskupa dla Krakowa w osobie ks. Jana Pawła Woronicza (30 IV 1815) i ks. Karola Skórkowskiego (po 9 VIII 1828)<sup>3</sup>. Traktat natomiast podawał jako rzecz pewną, że diecezja krakowska ulegnie trzeciemu podziałowi w pierwszym dwudziestoleciu XIX wieku.

Pierwszy w XIX stuleciu podział tej najludniejszej w okresie staropolskim diecezji nastąpił już w pierwszym roku tego wieku. Na skutek starań władz pruskich papież Pius VII na mocy brewe *Ad universam Dominici* z 9 IX 1800 r. wyłączył z diecezji krakowskiej parafie, zagarnięte przez Prusy w drugim i trzecim rozbiorze Polski w tak zwanym Nowym Śląsku i w Księstwie Sie-wierskim (53 parafie) i inkorporował je do diecezji wrocławskiej. Brewe pa-pieskie zostało ogłoszone 5 IV 1801 r. przez ks. Marcina Siemieńskiego z upoważnienia biskupa wrocławskiego J.Ch. Hohenlohego-Bartensteina (1795—1817)<sup>4</sup>. Drugi, wielki podział diecezji, przeprowadzony przez zabor-cze władze austriackie, nastąpił w latach 1805—1807, kiedy to rozległa dotąd diecezja została zacieśniona do 5 obwodów politycznych (Kraków, Słomniki, Bochnia, Myślenice, Nowy Sącz) na mocy bulli papieża Piusa VII *Indefessum*

<sup>1</sup> A. Theiner, *Die neuesten Zustände der katholischen Kirche beider Ritus in Polen und Russ-land*, Bd. 2, Augsburg 1841, s. 212 (nr 68).

<sup>2</sup> *Papieżstwo wobec sprawy polskiej w latach 1772—1864. Wybór źródeł*, oprac. O. Beiers-dorf, Wrocław 1960, s. 63—68 (list poufny Piusa VII z 22 VI 1817 r. do cara Aleksandra I na omawiany temat); B. Kumor, *Nomination to the Catholic Episcopal Sees of the Roman Rite in Poland in the Period of National Oppression 1795—1918*, [w:] *Religion, State and Ethnic Groups*, ed. D.A. Kerr, t. 2, Dartmouth 1992, s. 30.

<sup>3</sup> J. Bojasiński, *Rządy tymczasowe w Królestwie Polskim (maj—wrzesień 1815)*, Warsza-wa 1902, s. 140; B. Kumor, *Usunięcie biskupa Skórkowskiego od rządów kościelnych w diecezji krakowskiej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 31:1984 z. 4 s. 86.

<sup>4</sup> *Brewe papieskie włączające Nowy Śląsk do diecezji wrocławskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 16:1968 s. 311 nn.

*personarum* (13 VI 1805) i *Operosa atque indefessa* (24 IX 1805). Diecezja utraciła wówczas 15 dekanatów, 116 parafii, 5 kolegiat, 19 klasztorów męskich i 4 żeńskie na rzecz nowo utworzonej diecezji kieleckiej<sup>5</sup>

Ukonstytuowanie na kongresie wiedeńskim Królestwa Polskiego i Wolnego Miasta Krakowa przyniosło w konsekwencji reorganizację hierarchii kościelnej w granicach obydwu państw, co po dłuższych rokowaniach przeprowadził papież Pius VII bullą *Ex imposita Nobis* z 30 VI 1818 r. Diecezja krakowska otrzymała znów nowe granice, a jej terytorium przesunięto na lewy brzeg Wisły i odtąd rozciągała się na Wolne Miasto Kraków i Królestwo Polskie. Ze względu na faktyczne odcięcie galicyjskiej części diecezji kordonem austriackim, powiększono diecezję przez przydzielenie do niej 7 dekanatów, 112 parafii, 5 kolegiat, 9 klasztorów męskich i 2 żeńskich ze zniesionej diecezji kieleckiej. Diecezja otrzymała nadto z diecezji wrocławskiej 37 parafii, które utraciła na jej rzecz w 1800/01 r. Zgodnie też z traktatem wiedeńskim z 3 V 1815 r. utraciła 2 dekanaty (Bytom, Pszczyzna) i 53 parafie na Śląsku pruskim<sup>6</sup>.

W związku z tymi ostatnimi zmianami terytorialnymi diecezji krakowskiej car Aleksander I polecił 18 III 1817 r., by biskupi przygotowali plan reorganizacji Kościoła i jego uposażenia w Królestwie Polskim. Nie wiadomo, na ile car zamyślał się liczyć z postulatami biskupów, skoro już 18 I 1817 r. „zatwierdził punkty nowej organizacji duchowieństwa katolickiego, które tyczyły się porozumienia z Rzymem”, a 29 III 1817 r. jeszcze przed zakończeniem pertraktacji rzymskich zatwierdził dekret *O stopniu dozoru i opieki rządu nad duchowieństwem rzymsko-katolickim w Królestwie Polskim*, który to dekret faktycznie podporządkował Kościół państwu<sup>7</sup>

Jeszcze przed nadesłaniem odpowiednich projektów przez poszczególnych biskupów, minister WRiOP Stanisław Kostka Potocki i biskup płocki A.M. Prażmowski przygotowali „punkty do zawarcia konkordatu”, m.in. projekt zniesienia beneficjów prostych, redukcji kapituł katedralnych, reformy klasztorów i wytyczenia nowych granic diecezji. Po 6 IX tr. projekt został przesłany carowi Aleksandrowi I do Petersburga<sup>8</sup>.

Mianowany 30 kwietnia 1815 r. przez cara Aleksandra I nowy biskup krakowski Jan Paweł Woronicz (1815—1827) już 3 II 1816 r. zwrócił się z prośbą do władz państwowych Królestwa polskiego o zwiększenie dotacji biskupstwa krakowskiego, co też otrzymał 2 III 1816 r.<sup>9</sup> Przyznane zwiększone dochody nie zadowolili biskupa Woronicza, skoro przed 21 VI 1817 r.

<sup>5</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 968—1939*, Lublin 1969—1970, s. 305 n.

<sup>6</sup> Tamże, s. 303, 306.

<sup>7</sup> *Summariusz protokołów Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego 1815—1867*. Cz. 1: 1815—1830, t. 1, Warszawa 1958, s. 312 (nr 676 i 678).

<sup>8</sup> Tamże, s. 313 (nr 681 i 682).

<sup>9</sup> Tamże, s. 322 (nr 735, 737).

zwrócił się bezpośrednio do cara Aleksandra I „o uposażenie jego biskupstwa według dawnych norm”<sup>10</sup>. W takich to okolicznościach powstał *Wykaz stanu Diecezji Krakowskiej w względzie funduszowym i obowiązków* przed 20 I 1819 r., opracowany na polecenie biskupa Woronicza.

Kto był autorem *Wykazu*? Ponieważ *Wykaz* dowodzi świetnej znajomości spraw diecezji krakowskiej, zwłaszcza gospodarczych, dlatego musiał go opracować ktoś z konsystorza biskupiego w Krakowie. Prawdopodobnie był nim ks. Franciszek Zglenicki, którego biskup Woronicz jeszcze w 1815 r. zamianował administratorem czasowym, a w 1824 r. postawił jego kandydaturę na biskupa pomocniczego diecezji krakowskiej. Od 1793 r. ks. Zglenicki pracował w konsystorzu krakowskim, a od 1816 r. był wikariuszem generalnym tej diecezji<sup>11</sup>. *Wykaz* ten biskup Woronicz przedstawił na konferencji episkopatu Królestwa Polskiego w dniu 20 stycznia 1819 r.

Drukowany niżej *Wykaz* ma dużą wartość jako źródło historyczne. Wspomina o konferencjach episkopatu Królestwa Polskiego już w 1819 r., a dotąd sądzono, że rozpoczęły się one dopiero w 1821 r.<sup>12</sup> *Wykaz* załącza bardzo rzetelne statystyki diecezjalne w zakresie organizacyjnym, personalnym i gospodarczym. Te ostatnie są niezwykle wartościowe do badań nad uposażeniem Kościoła w Królestwie Polskim, a zwłaszcza w diecezji krakowskiej. Omawia zatem *Wykaz* uposażenie biskupstwa, duchowieństwa katedralnego w Krakowie, zarząd i administrację diecezji, kolegiaty i kapituły kolegiackie w Kielcach, Wiślicy, Skalbmierzu, Kurzelowie i Pilicy, pomija jednak kolegiaty w Wolnym Mieście Krakowie. Niezwykle interesujące są opinie *Wykazu* na temat ciężkiej sytuacji ekonomicznej duchowieństwa parafialnego w diecezji krakowskiej, łącznie z duchowieństwem zakonnym. Załączone do *Wykazu* statystyki były nie tylko zaprzysiężone, lecz także przez władze cywilne sprawdzane, stąd ich wysoka wartość źródłowa. *Wykaz* nie był dotąd znany nauce polskiej, stąd zasługuje w pełni na publikację.

<sup>10</sup> Tamże, s. 324 (nr 746).

<sup>11</sup> P. Ritzler, P. Sefrin, *Hierarchia catholica medii et recentioris aevi*, vol. 7 (1800—1846), Patavii 1968, s. 207 n.

<sup>12</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772—1918*, Kraków 1980, s. 58.

## ANEKS

*Stan uposażeniowy diecezji krakowskiej 20 I 1819 r.*

**Or.** nie znany.

**Kop.** współczesna w posiadaniu B. Kumora.

WYKAZ STANU DYJECEZYI KRAKOWSKIEJ W WZGLĘDZIE FUNDUSZOWYM  
NA ZGROMADZENIU WARSZAWSKIM BISKUPÓW WYSTAWIONY  
DNIA 20 STYCZNIA ROKU 1819

Dopełniając wyroku Najjaśniejszego Pana pod dniem 6/18 marca 1817, nakazującego w artykule 5 ułożenie przez biskupów projektu przyszłej hierarchii kościelnej i jej uposażenia, tudzież stosując się do wskazanych na przyszłość odmian bullą niniejszego Ojca świętego Piusa VII pod dniem 30 lipca roku zeszłego dozwolonych<sup>1</sup>, niżej podpisany<sup>2</sup> składa niniejszy wykaz Dyecezyi Krakowskiej, w jakim się rzetelnie po tyłu odmianach znajduje i w jaki sposób przynajmniej w istotnych potrzebach opatrzoną być może.

A chociaż dzieło to poprzedzić był winien ostatni Spis funduszów duchownych, przed dwoma laty zaczęty<sup>3</sup>, gdy jednak ukończenie jego dalekie, różnym reklamom podległe, istoty funduszów zmieniać nie może. Artykuł drugi zwyż wspomnianego dekretu królewskiego inwentarze i spisy za przeszłych rządów urzędownie zdziałane za dostateczne w tym celu uznaje i od nowych inwestygacyi one uwalnia. Na podaniach więc zaprzysiężonych i od całego kraju za prawidła przyjętych w równym ocenieniu własności równość konstytucyjną stanowiących opierać będzie ten Wykaz i dochody niniejsze tej Dyecezyi i spodziewane dodatki wspomnianą bullą papieską uprawnione<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Bulla papieża Piusa VII *Ex imposita Nobis* nosi datę 30 czerwca 1818 r. i dotyczy reorganizacji hierarchii Kościoła katolickiego w całym Królestwie Polskim i Wolnym Mieście Krakowie; zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja...*, s. 204.

<sup>2</sup> Biskup Jan Paweł Woronicz ur. 8 VII 1757, nowicjusz w Towarzystwie Jezusowym, ukończył seminarium św. Krzyża w Warszawie, święcenia kapłańskie otrzymał 5 VI 1784 r., doktorat obojga praw otrzymał na Uniwersytecie Wileńskim 6 V 1795, kanonik kijowski, chełmski, kujawski i krakowski, dziekan kapituły krakowskiej, mianowany 30 IV 1815 r. biskupem krakowskim. Święcenia biskupie przyjął 8 V 1816 r. w Warszawie. Dnia 28 I 1828 r. prekonizowany na arcybiskupa metropolitę warszawskiego. Zmarł 6 XII 1829 r.; zob. R. Ritzler, P. Sefrin, *Hierarchia catholica*, vol. 7 (1800—1846) s. 166, 390.

<sup>3</sup> Zapewne chodzi tu o *Spis funduszów diecezji krakowskiej*, rozpoczęty jeszcze w 1817 r. zgodnie z zaleceniem cara Aleksandra I z dnia 18 III 1817 r.

<sup>4</sup> *Papiestwo wobec sprawy polskiej...*, s. 281 n.

Przystępując do rzeczy, wspomnieć na wstępie należy ile ta Dyecezya tylu przemianach i konfiskatach urzędowych własności kościelnych straciła. Archiwa diecezjalne i różne urzędowe rachunki dowodzą, że licząc fundusze biskupstwa, kapituł, klasztorów i reszty duchowieństwa, zabór ten 2 miliony trzykroć siedemnaście tysięcy spod rocznego dochodu pochłonął. A stąd wnieść łatwo ile tak zamożny żywioł, z ciała tego wysączony osłabić je musiał we wszystkich żywotnych ogniwach, ile spustoszenia i upadku świątyń Bożych urodził, ile odrętwienia w karności i rządzie kościelnym zagnieździł, ile talentów od dozgonnego poświęcenia się niepowabnym obowiązkom widocznie odstręczył. Aby temu złemu, na niniejsze i przyszłe pokolenia rozlanemu, stosownie do konstytucyi i wyraźnej woli dobroczynnego Monarchy w pierwszych przynajmniej potrzebach zaradzić, wypada z porządku wymienić wprzód tego ogółu części, a po tym do wyjaśnienia każdego w szczególności przedmiotu przystąpić.

Dyecezya Krakowska, po różnych przemianach rozległości swojej, teraz znaczną częścią zniesionego biskupstwa kieleckiego pomnożona<sup>5</sup>, od południa Galicyją, od zachodu Śląskiem, od wschodu i północy granicą województwa krakowskiego określona, ma stolicę biskupią i katedrę z kapitułą w Mieście Wolnym Krakowie, przez traktat wiedeński roku 1815 do Królestwa Polskiego należąca<sup>6</sup>. Przybyła do jej hierarchii kolegiata z kapitułą kielecką, kościół kolegialny wiślicki, kolegialny skalbmierski i kurzelowski. (Diecezja) liczy w obwodzie krakowskim 46, w Królestwie Polskim 239 parafii, ogółem wszystkich 285, klasztorów męskich w obwodzie krakowskim 16, w Królestwie 18, pańskich w obwodzie 11, w Królestwie 3, kapłanów usługą parafii zajętych 516, a ludności religiję katolicką wyznającej ogółem z dołączeniem obwodowej głów 464 485.

### Kościół katedralny

Przystępując do uposażenia każdego szczegółu, pierwsze miejsce trzyma kościół katedralny, którego biskup z kapitułą swoją jest naczelnym rządcą i opiekunem. Bazylika ta, starożytna, świetnością grobem pierwszego św. Patrona Korony Polskiej, śmiertelnymi zwłokami kilku dynastii królów polskich, zbiorem tylu narodowych pomników, nikomu z Polaków nieobojętna, miała w najdrobniejszych szczegółach przezorne opatrzenia aż do funduszu na utrzymanie dzwonu Zygmunta zwanego, którego fundownik Zygmunt I Jagiellończyk folwarkiem i różnymi daninami u wielkorządców krakowskich,

<sup>5</sup> Na mocy bulli *Ex imposita Nobis* z 30 VI 1818 r. diecezja krakowska zyskała ze zniesionej diecezji kieleckiej 7 dekanatów i 112 parafii; B. Kumor, *Ustrój i organizacja...*, s. 208.

<sup>6</sup> Traktat wiedeński z 3 V 1815 r. przewidywał uformowanie terytorium diecezji krakowskiej z obszaru Wolnego Miasta Krakowa i części w Królestwie Polskim; zob. A. Theiner, *Die neuesten Zustände...*, s. 212 (nr 68).

a biskupi wójtostwami opatrzeli. A kiedy to wszystko w zmianach rządowych zaginęło, pozostał jeszcze procent od sum trudny i kosztowny do odebrania zł. pol. 5 000, a dziesięcin zł. pol. 200. Jeśli więc o dawne fundusze upomnieć się nie można, a upadkowi tego gmachu wcześniej zapobiegać sama sława narodowa nakazuje, można przeznaczyć ze wskazanych bullą papieską na ten przedmiot funduszków przyległą Krakowowi i odległą od klasztoru sieciechowskiego mil dwudziestkiem, wioskę opacką Złotniki, granicami i funduszem biskupim Wawrzeńczyce położoną do ofiary 20 grosza zł. pol. 3735 zaprzysiężoną, z której odtrąciwszy podatki, składanie reszty dochodu do skarbu kościelnego biskupom polecić<sup>7</sup>

Prócz zewnętrznych murów i zabudowań tej świątyni, wewnętrznej jej ozdoby, mnogości kosztownych kaplic i ołtarzów, bieliznę i rozmaite sprzęty ofiarne, na odzież dla sześciu sług kościelnych i inne potrzeby, zabiera rocznie z górą zł. pol. 7 000, na które z dawnych uposażeń pozostało zł. pol. 5 000.

Do świetności i przystojności tej głównej bazyliki należała od wieków liczna i wyborna muzyka, którą w szczególności Zygmunt August Jagiellończyk i staraniem osobistym urządził i dochodem uposażył<sup>8</sup>. Z reszty tych uposażeń pozostało w zarządzeniu kapituły rocznego dochodu zł. pol. 6 816 groszy 26, z których też kapituła utrzymuje orkiestrę z osób 28 złożoną i Szkołę Muzyczną dla młodzieży. Tak szczupły dochód, nie odpowiadając zapewne aktualnej usłudze i zamiarowi kształcenia do tego przedmiotu uczniów, znajdzie jakie zasilenie z funduszków spodziewanych.

### Duchowieństwo katedralne

Naczelną służbę Bożą i rozmaite obligacje duchowne sprawuje przy tym kościele kapituła i ogółem w całym gronie i podzielnie przez swoich członków tygodniami z kolei na to postanowionych. Zgromadzenie to, część istotną w hierarchii kościelnej składające i dawnymi jej prawami w szczegółowych obowiązkach opisane, niegdy z 36 członków złożone, utraciwszy hrabstwo pabianickie<sup>9</sup>, na wspólny fundusz całej korporacji nadane, a teraz do dóbr narodowych w Kaliskiem wcielone, jakoteż późniejszymi konfiskatami z prebend i sum kapitałnych wyzute, składa się w tym czasie z członków żyjących sie-

<sup>7</sup> Złotniki i Wawrzeńczyce, wieś koło Krakowa.

<sup>8</sup> Król Zygmunt II August powiększył uposażenie kolegium rorantystów przy katedrze śś. Wacława i Stanisława na Wawelu, udotowanego w 1540 r. przez króla Zygmunta I Starego; zob. J.M. Małecki, *Czasy renesansowego rozkwitu*, [w:] *Dzieje Krakowa*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, J. Mitkowski, t. 2, Kraków 1984, s. 112.

<sup>9</sup> Dobra klucza Pabianice darował kapitule katedralnej w Krakowie Judyta, żona Władysława Hermana pod koniec XI wieku; zob. J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, ed. H. Przeddziecki, t. 1, Cracoviae 1863, s. 273—293.

demnastu<sup>10</sup>. Dochód niniejszy tego zgromadzenia w dawniej podanych tabelach, ogółem zapisany, teraz po ścisłym obrachunku przez kapitułę urzędowo wyszczególniony i tu w oryginale przyłączony, okazuje masę destynacji obligacyjnych, pod zarządzeniem tylko kapituły zostająca, na różne przeznaczenia przez swoich fundowników zapisane ogółem 58 507 zł. pol. 22 grosze, którą jako nie należącą do kapituły dochodów i osobnymi rejestrami corocznie przed biskupem udowodnioną, od ogólnego wykazu odtrąciwszy, zostaje na dochód kapituły do masy wspólnej zł. pol. 24 538 groszy 16.

Na prestymonia i osobiste prebendy	zł. pol. 22 781 groszy 10.
Ogółem dochodu kapituły	zł. pol. 47 319 groszy 26.

Chcąc stosownie do przepisu wyż rzezzonej bulli tę kapitułę na nowo urządzić, wspomnieć wprzód należy miejscowe stosunki, które ją spod prawideł nowym katedrom służących wyjmują. Najprzód jej związki polityczne z Rzeczpospolitą Krakowską, traktatem wiedeńskim roku 1815 objęte, stawiają w powinności wybierania dwóch członków z grona swojego do Senatu Miasta Wolnego Krakowa, jednego dożywotnio a drugiego każdorocznie<sup>11</sup>, tudzież 3 deputatów do izby reprezentacyjnej corocznie wysyłać. Nadto ustrzeżone tymże traktatem cztery oddzielne kanonie dla czterech publicznych nauczycieli w Akademii Krakowskiej katedry posiadających<sup>12</sup>, większej konieczności liczby osób kapitułę tę składać mających, wymagają.

Przypuściwszy więc za zasadę, że odtąd czterech tylko prałatów a ośmiu kanoników z etatu duchownego i czterech z akademickiego kapitułę tę składać ma, a licząc na skromne opatrzenie posług przyjętych już zasad, na prałatury po zł. pol. 6 000, na kanoników 12 po zł. pol. 5 000, wypada stałego uposażenia suma zł. pol. 84 000, od której odciągnąwszy niniejszą pozostałość zł. pol. 47 319, wynaleźć potrzeba dodatek zł. pol. 36 681 i przyległością miejsca i naturą swoją najstosowniejszy. Między innymi może być na to przeznaczony fundusz opactwa komendataryjnego mogińskiego po wyjściu spod dożywotniej posesyi niniejszego beneficjanta JX, Wodzickiego kanonika sandomierskiego<sup>13</sup>,

<sup>10</sup> Redukcję kapituły katedralnej w Krakowie przeprowadziły zaborcze władze austriackie dekretem cesarza Franciszka II z dnia 21 VIII 1802 r. Skasowano wówczas 4 prałatury i 23 kanonie gremialne, a pozostawiono 3 prałatury i 5 kanonii gremialnych; zob. B. Kumor, *Reorganizacja kapituły katedralnej w Krakowie w 1802 r.*, „Analecta Cracoviensia” 7:1975, s. 335—347.

<sup>11</sup> Mocą traktatu wiedeńskiego kapituła katedralna w Krakowie miała prawo wybierania 2 delegatów do Senatu Wolnego Miasta Krakowa; zob. J. Bieniarzówna, *Wolne Miasto Kraków*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 3, Kraków 1979, s. 42.

<sup>12</sup> Kanonie uniwersyteckie sięgają początkami biskupa Piotra Wysza i Wojciecha Jastrzębca z początku XV w. Były to kanonie *fundi* Goniów dla doktora medycyny, *fundi* Krzeszowice dla doktora teologii, *fundi* Łętkowice dla doktora teologii, *fundi* Karniów dla doktora obojga praw. Kanonie te podtrzymał statut Uniwersytetu Krakowskiego z 1818 r.; zob. T. Glemma, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795—1847*, Kraków 1949, s. 62 nn.

<sup>13</sup> Wodzicki Jan Kanty, od 1759 kanonik kapituły sandomierskiej. Zmarł 25 VII 1819 r.; zob. J. Wiśniowski, *Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186—1926*, Radom 1928, s. 312.

tudzież dwa opactwa wakujące hebdowskie i jędrzejowskie, których dochód wykazem roku 1789 zaprzysiężony zł. pol. 26 332, teraz podatkiem 70 od 100 obciążony i zrujnowany, może wszakże być zasiłkiem masy kapitulnej.

Oprócz Kapituły Katedralnej pełnią usługę i obowiązki rozmaite przy tej świątyni liczne niegdy kolegia księży wikariuszów, mansjonarzów, psalterystów i oddzielna korporacja przy kaplicy Jagiellońskiej, zwana Rorantystów. Pierwsze trzy posiadają dochodu rocznego zł. pol. 21 170 z procentów i dziecięcin niepewności podległych. Ostatnie Kolegium Rorantystów po różnych stratach i przemianach osądzone było od rządu austriackiego na kompetencyi pieniężnej zł. pol. 10 282, która od rządu Księstwa Warszawskiego przyznana i pobierana, później w etacie kompetencyjnej opuszczona, zalega w skarbie od roku 1809 do 10 lutego 1813, tudzież od 1 czerwca 1815 aż do niniejszej daty.

Jeżeli sprawiedliwość nastąpi w odzyskaniu zaległości i zabezpieczeniu nadal pozostałych szczątków dla tych korporacji, urządzi je biskup stosownie do potrzeb na dwa kolegia: jedno curam animarum, predykację i katechetykę utrzymujących, drugie psalmodię i inne chórowe śpiewania i nabożeństwa sprawujących.

### Rząd diecezjalny

Urząd biskupa, łącząc w sobie wszystkie ogniwa rządu diecezycznej, odpowiedzialny za tyle obowiązków, wszędzie go otaczających, wystawiony na tyle wydatków, które stopień jego przykład dobrego czynienia i sama przystojność na niego wkładają, winien zapewne mieć odpowiednie na wszelkie przypadki opatrzenie. Zgromadzili je dawni biskupi krakowscy i następcom swoim w skupionych i urządzonych majątnościach aż do naszych czasów przekazali. A gdy te kilkuwieczne zbiory stały się łupem konfiskat podziałowych i rewolucyjnych. kompetencyja urzędowa niniejszych biskupów do pozostałych czterech folwarków Wawrzeńczyce z Luborzycą, Jaksic z Książnicami, tudzież Sielca i Jangrota przywiązane<sup>14</sup>, a podług spisów i dawnego rządu polskiego i później austriackiego wyrachowane i zaprzysiężone ogółem zł. pol. 72 770.

Ale żeby do tej kompetencyjnej mógł przyjść, niniejszy biskup znalazł się w położeniu poprzedniczego nakładu:

1 <sup>o</sup> Na podźwignienie tych dóbr podług urzędowego wykazu Departamentowej Komisyjy Krakowskiej roku 1816 uczynionego	zł. pol. 282 000.
2 <sup>o</sup> Na odbudowanie pałacu biskupiego w pierwszych potrzebach	zł. pol. 59 000
3 <sup>o</sup> Na zaspokojenie pretensji dzierżawców	zł. pol. 85 000
Ogółem	zł. pol. 426 000

<sup>14</sup> Luborzycza, wieś koło Krakowa; Jaksice i Książnice, wsie koło Miechowa; Sielec i Jangrot, wsie koło Olkusza i Skalbmierza.



Odsyłany w swoich prośbach i przełożeniach biskup do niniejszej regulacyjnej duchowieństwa, a tymczasem przyciśniony od dzierzawców i konieczną potrzebą zabezpieczenia dalszemu upadkowi tego funduszu, obciążył się długiem, z kompetencyją jego związku nie mającym, zł. pol. 154 279.

Jeśli więc biskupstwo to traktatem wiedeńskim roku 1815 wolnej nominacyjnej i uposażenia Najjaśniejszego Pana Naszego zastrzeżone, posadą nadgraniczną od stolicy Królestwa najdalsze, wystawując biskupa na liczniejsze z wielu względów wydatki, nie może odzyskać ostatniej dotychczasowej, jaką mu konstytucja sejmu warszawskiego po zaborze funduszków zostawiła<sup>15</sup>. Utrwalić przynajmniej należy przy niniejszej regulacyjnej duchowieństwa los tego biskupstwa, aby przywiązana do zwyż wspomnianego funduszu kompetencyja biskupów, kontrybucyjną w różnych podatkach 60 000 zł. pol. wynoszącą, do skarbu koronnego zabieraną nie była, ale czysty i podatkowi nie podległy dochód, jak inne pensyje rządowe przynosiła. Po wtóre obmyśleć należy jaki środek na dźwignienie tych dóbr, rewolucyjami zniszczonych, które biskup niniejszy długami dotąd zastępując, zabezpiecza je na tymże funduszu.

Wykazawszy stan rzetelny, dochodowy biskupstwa, nadmienić należy o pomocach, których urząd jego istotnie wyciąga. Rozmaite funkcje obrzędowe biskupów wskazały na potrzebę przybierania sufraganów, których w czasie słabości, lub nieobecności przy katedrze wyręczali. Ile wiadomo przeznaczona ma być dla każdego sufragana kompetencyja zł. pol. 6 000. Byłoby najdogodniej, aby przyszły sufragan krakowski miał ją przywiązaną do tych funduszków, które z niniejszej regulacyjnej do administracyjnej biskupa, lub kapituły wcielone zostaną.

Potrzebuje biskup do rządzenia diecezją konsystorza, który z trzech przynajmniej członków naczelnych: oficjała generalnego, surogata, pisarza sądowego i dwóch oficjalistów fiskalisa i kursora składać się powinien. Prząd przedmiotów karności kościelnej, pomnożone teraz stosunki cywilne z rządem krajowym i Senatem Krakowskim stawiają biskupa w nowej potrzebie utrzymywania podwójnej kancelaryjnej przy konsystorzu krakowskim i kieleckim. Wszystko to zastępując dotąd biskup swoją kompetencyją, spodziewa się przeznaczonej etatem kwoty zł. pol. 8 000.

Nie może wszędy oko biskupa dosięgnąć, ani rząd jego po wszystkich parafiach skutecznie działać bez miejscowych wykonawców i dostrzegaczy i takimi prawa i synody kościelne ustanowiły dziekanów wiejskich. Obowiązki ich, pomnożone teraz w ustawicznych przejazdach i włączęgach na komisyje cywilne, odstręczyły wszystkich zdalniejszych kapłanów, którzy odbiegając domów i parafii nie są w stanie postawienia przy kościele w miejscu swoim zastępców.

<sup>15</sup> Konstytucja sejmu warszawskiego z 1789 r. wyznaczyła biskupowi krakowskiemu uposażenie roczne w wysokości 100 000 zł. pol. Dobra biskupstwa przeszły na skarb państwa; zob. *Volumina legum*, t. 9, Kraków 1889, s. 104 n. (nr 77).

Rząd dawny pruski uznał powinności ich wynagrodzenia rocznego po zł. pol. 600, które pobierają dotąd w niektórych diecezjach. Krakowska tego wsparcia nie uzyskała. Na parafie 285 trzeba conajmniej dziekanów 18, na których licząc po zł. pol. 600 wypada suma rocznego dochodu zł. pol. 10 800, którą do dóbr klasztoru hebdowskiego, granicą z funduszem biskupim sklejonych, przez administracją dołożyć można, jeśli ich dochód tej sumie odpowie.

Nie potrzeba zapewne rozwodzić się nad koniecznością przyzwoitego opatrzenia seminarium diecezjalnego, od którego i liczba potrzebna kapłanów i ich uzdatnienie do tego powołania istotnie zależy. Wypis imienny duchowieństwa w tym roku wskazuje liczbę osób, różnemi posługami duchownymi zajętych 516. Licząc na każdym sto ubytek roczny przez starość, chorobę i śmierć głów tylko pięć, acz spisy samych zmarłych więcej wskazują, powinno seminarium w każdym roku dostarczyć kapłanów 25, a następnie utrzymywać kleryków 75, aby w każdym trzecim roku osób 25 do święcenia na kapłanów biskupowi przedstawić mogło. Rząd zeszły austriacki utrzymywał alumnów na też diecezję w seminarium stradomskim w Krakowie głów 94. Przestając teraz na mniejszej liczbie, a licząc na utrzymanie kościoła i domu seminaryjnego na Stradomiu z całym zabudowaniem i czeladzią potrzebne zł. pol. 4 000

Dla rządu seminarium z nagrodą i życiem	2 500
Dla czterech profesorów po zł. pol. 1 800 ogółem	7 200
Na wyżywienie, opał i usługę seminarzystów 75 zł. pol. po 600	45 000
Ogół potrzebnego funduszu zł. pol.	58 700
Od którego odtrąciwszy pozostały niniejszy fundusz z procentów, dziesięcin i folwarku wyrachowany	zł. pol. 27 000
Wypada potrzeba dodatków	zł. pol. 38 700

Zastąpić może w części ten niedostatek seminarium kieleckie teraz do diecezji krakowskiej wcielone<sup>16</sup>. Dochód jego podług wykazu 1789 w sumie zł. pol. 10 213 zaprzysiężony, skoro z długów i zawikłania niniejszego wypłatany zostanie, wyżywić może kleryków 12. Wiele powodów za ocaleniem w Kielcach tego seminarium przemawia. Najprzód rządców i nauczycieli jego składają Księża Komuniści z tymże funduszem z początkowego nadania połączeni, wychowem młodzieży duchownej z powołania swego zajęci i na skromnym opatrzaniu przestający. Po wtóre utrzymują ciż sami szkoły podwydziałowe, obok szkoły wojewódzkiej, łatwiej młodzież do stanu tego pociągnąć mogą, od którego dalekie i kosztowne szukanie seminarium odstęczyć uboższych może. Po trzecie, że w takiej szkole poduczona młodzież dla kończenia nauk duchownych w diecezjalnym seminarium krakowskim z większym usposobieniem przesadzona być może.

<sup>16</sup> Seminarium Duchowne w Kielcach uposażył i erygował biskup krakowski K.F. Szaniawski 3 VI 1726 r. i powierzył go księżom bartoszkom (*in communi viventium*); A. Wróbel, *Dzieje Seminarium Duchownego w Kielcach na przestrzeni 250 lat, [w:] Księga Jubileuszowa 1727—1977*, Kielce 1977, s. 61.

Ale te wszystkie korzyści nie zapełnią jeszcze potrzeby dodatkowego funduszu dla seminarium krakowskiego, którego wspólnie z kieleckim, mogąc wyżywić kleryków 30, potrzebuje jeszcze opatrzenia na kleryków 45, dodatku zł. pol. 27 000, aby diecezycja rocznie 25 zapewnionych kapłanów mieć mogła. Wskazane bullą papieską fundusze w obrębie Dyjecezyjy Krakowskiej leżące, nie zawiodą zapewne nadziei, jaką niniejsza regulacyja duchowieństwu obiecuje, jeśli ta ma być na stałych zasadach, podług brzmienia konstytucyjy opartą i woli łaskawego Monarchy odpowiadającą.

Powinnością jest biskupa zabezpieczyć od poniewierki wysłużoną starość i przypadkowe kalectwo kapłanów, którzy w swym powołaniu, stawszy się wszystkim dla wszystkich, przynajmniej do przytułku starganego wieku prawo nabyło, obmyśliła dawna możność biskupów taki dom dla emerytów w Krakowie<sup>17</sup>, który i teraz kilku starców wszelkimi potrzebami opatruje. Ale byłoby nieprzyzwoitością osadzać tam razem z tymi i niepoprawnych gorszycieli, których usunąć przed światem urząd biskupi nie zdoła, jeśli na to i miejsce w dyecezyjy i sposoby obmyślane nie będą. Obrany na to być powinien jaki klasztor, któremu na utrzymanie oddanego emeryta żołd pokutniczy byłby wypłacany, gdyby na to stały fundusz z 5 przynajmniej tysięcy zł. pol. niniejsza regulacyja wyznaczyła.

Wystawiwszy potrzebne dodatki, aby biskup z dawnej zamożności wuzuty mógł przynajmniej istotnym powinnościom odpowiedzieć, wypada z kolei wspomnieć w krótkości o urządzeniu tych kościołów, które bulla papieska w tytułach i liczbie osób znieść pozwala, ile razem utrzymanie przy nich służby Bożej i przywiązanych do miejsca obligacyi duchownych najściślej poleca. Kościołów tytułami kolegiat oznaczonych liczy teraz Dyecezyja Krakowska wszystkich 5, z których pierwsza jest

### Kolegiata kielecka

Kościół ten dopiero z katedralnego do dawnego stanu<sup>18</sup> naczelnej kolegiaty powrócony, w niniejszej stolicy województwa krakowskiego osadzony, różnemi obligami duchownemi przez testatorów opisany, nie może zostać bez przyzwoitej liczby kapłanów i stosownego do miejsca okazałości. Potrzebę tego wskazuje samo zgromadzenie w tem miejscu władz administracyjnych i sądowych, dyrekcja górnicza, szkoły wojewódzkie i górnicze, wzrastająca coraz ludność, która przyszło znaczenie tego miasta zapowiada.

<sup>17</sup> Dom Księży Emerytów, jako pierwszy w Polsce, utworzył biskup Bernard Maciejowski na synodzie diecezjalnym w 1601 r.; zob. *Constitutiones synodi dioecessanae Cracoviensis a.D. 1601 celebratae*, s. 5: *De erigenda domo pro infirmis et senio confectis sacerdotibus*.

<sup>18</sup> Kolegiatę Wniebowzięcia NMP w Kielcach papież Pius VII wyniósł do godności katedry biskupiej w 1805 r. dla nowo utworzonej diecezji kieleckiej. Bulla *Ex imposita Nobis* z 1818 r. pozbawiła jej tej godności.

Kolegiata kielecka miała niegdyś pięciu prałatów, dziesięciu kanoników, straciła funduszu na skarb zabranego podług zaprzysiężonej w lustracyjnej intraty w samych dobrach zł. pol. 15 132, kapitałów w sumach kachalnych i przez rząd austriacki podniesionych ogółem zł. pol. 51 860. Zostało teraz dochodu kolegiaty łącznie z dochodem wikariuszów, lustracją zaprzysiężonego, zł. pol. 23 046, z którego odtrąciwszy podatki i liwerunki zostanie czystej intraty zł. pol. 11 876. Dodać jeszcze należy, iż dochód ten składa się po większej części z dziesięcin, które po nastąpionych układach przez większą połowę umniejszone zostały, tudzież sum kapitałnych przez kosztowne procesa trudnych do odbierania.

Wykazawszy stan dochodów, przystąpić należy do potrzebnej dotacyi.

Na utrzymanie kościoła z całym zabudowaniem	zł. pol. 3 000
Na prałatów trzech a flor. 3 000	zł. pol. 9 000
Na kanoników pięciu a flor. 2 000	zł. pol. 10 000
Na sześciu wikariuszów a flor. 1000	zł. pol. 6 000
Ogółem	zł. pol. 28 000

Liczba wikariuszów zaledwie jest wystarczająca, jako w parafii, której ludność 12 000 dusz coraz się powiększa. Wsie i siedliska w pośród lasów i gór porozrzucane, od siebie odległe, do żadnego kościoła bliższego nie mogą być przyłączone. Na utrzymanie więc parafii i kolegiaty i dopełnienie obowiązków funduszowych liczba kapłanów jest stosowna. Jeśli niektóre członki niniejszej kapituły biorące kompetencje ze skarbu ogółem 12 000 zł. pol. z funduszem tem przeniesione zostaną do Kapituły Sandomierskiej<sup>19</sup>, na powiększenie funduszu tej kolegiaty może być przyłączona wieś Radomice z przyległością Marzesz klasztoru wąchockiego<sup>20</sup>, o półtorej mili od Kielc odległa z dochodem do lustracyjnej zaprzysiężonym zł. pol. 3 000.

### Kolegiata wiślicka

Kościół ten w dzisiejszych granicach Królestwa Polskiego najdawniejszy, rzadki szczególniejszą architekturą, nieszczęściami Władysława Łokietka i wielu pomnikami narodowemi oznaczony, okolicznego ludu pobożnością uświęcony, nie może być zapewne tak zniszczony, aby nie zostawić śladu pierwszej jego znakomitości. Wypada więc zachować go przy pewnym stopniu godności w hierarchii kościelnej. Zamiarem jest biskupa uczynić ten kościół archiprezbiteralnym, a przy nim ustanowić kaznodzieję, penitencjarza, katechetę i dwóch wikariuszów dla trzechtysięcznej z górą parafii. Ta liczba kapłanów koniecznie potrzebna, bo podług ducha bulli papieskiej i powinności do tej

<sup>19</sup> Mocą bulli *Ex imposita Nobis* kapituła katedralna kielecka została przeniesiona do Sandomierza.

<sup>20</sup> Wieś Radomia i Marzesz, położone w dawnym powiecie kieleckim, należały do uposażenia opactwa cystersów w Wąchocku; zob. J. Długosz, *Liber beneficiorum...*, t. 3, Cracoviae 1864, s. 411.

świątyni przywiązane i cześć Boża w dawnym stanie utrzymana być powinna. Liczne w każdym miesiącu anniwersarze<sup>21</sup>, codzienne wotywy i Msze, kursa śpiewane<sup>22</sup> i inne nabożeństwa w kolegiatach zwyczajne zmienionymi być nie mogą. Lud na każde święto Najświętszej Panny gromadnie przybyły, żąda posługi duchownej, której dawna cała kapituła ledwie wydołać mogła. Nie można więc bez obrażenia pobożności ludu, kilku wiekami zagnieżdżonej, pozbawiać go tylu duchownych pociech, które w tym środkowym miejscu między katedrą krakowską i kolegiatą kielecką dotąd odbierał.

Fundusz tego kościoła, w znacznej już części skonfiskowany, dochował reszty dochodu lustracją zaprzysiężonego zł. pol. 23 298

Odtrąciwszy podatki 20/100 subsidii i liwerunku ogółem 10 979

Zostanie czystego dochodu 9 319

Licząc na utrzymanie ogromnego kościoła, zakrystyjej i innych potrzeb zł. pol. 4 000

Dla archiprezbitera zł. pol. 3 000, kaznodziei 2 000 5 000

Dla katechety 1 500, wikariuszów 2 po 1 800 razem 5 100

Ogółem zł. pol. 14 100

Jeśli więc niniejsze podatki i kontrybucyje zniesione nie będą, nie tylko nic ująć z funduszu tego nie można, ale mu jeszcze przydać należy, aby ta stara świątynia rozwalinami swemi, gruzów Wiślicy nie zasypała.

### Kolegiata skalbmierska

Kościół ten w stolicy powiatu niegdyś od biskupów krakowskich murowany i uposażony, utraciłszy najznacniejszy fundusz scholasterii i dwóch kano-nii, posiada jeszcze dochodu podług lustracyjej zaprzysiężonej zł. pol. 6 408; ludność parafii 4 273 dusz wynosząca potrzebuje proboszcza i 3 przynajmniej wikariuszów.

Licząc więc na proboszcza jako w mieście powiatowym zł. pol. 3 000

Na 3 wikariuszów po zł. pol. 1000 3 000

Zostaje na utrzymanie kościoła i potrzeb jego suma 408

która całemu dochodowi wyrównywa 6 408.

### Kolegiata kurzelowska

Po zabranych na skarb najlepszych funduszach jako to archidiakonii ze wsią Ciemierniki<sup>23</sup>, scholasterii, dziekani, kanonii pod tytułami Przedborz

<sup>21</sup> Anniwersarze — msze św. fundacyjne, które należało celebrować w rocznicę śmierci fundatora.

<sup>22</sup> Kursa śpiewane — śpiewane przez wikariuszów kolegiaty małe oficjum o NMPannie (*Officium parvum*).

<sup>23</sup> Ciemierniki, wieś koło Włoszczowy.

i Gorzkowice <sup>24</sup> pozostało dochodu lustracyjnego	5 073
Licząc na utrzymanie kościoła znacznej reparacyjnej potrzebującego zł. pol.	1 200
Na proboszcza	3 000
Na wikariusza	1 000
ogół potrzeb istotnych zł. pol.	5 200

### Kolegiata pilecka

Nosi tytuł bez rzeczy, ponieważ prałaci jej mając za fundusze przyłączone plebanie, przy nich zamieszkać powinni. Reszta zaś masy kapitulnej lustracją zaprzysiężona zł. pol. 2 164. Proboszcza i 2 wikariuszów nie utrzyma.

Wykazawszy w krótkości stan kolegialnych kościołów, których wewnętrzne urządzenia i pozostałych szczątków funduszowych, przystosowanie na miejscu tylko wykonanym przez biskupa być może, przychodzi z porządku wystawić ogólny obraz kościołów parafialnych, w których blisko czterechkroć sto tysięcy ludu, pierwsze poświęcenie chrześcijańskie i do życia towarzyskiego usposobienie odbiera.

Wyrachowana jest liczba wszystkich parafii w tej diecezyi 285. Następnie tyleż być powinno plebanów, a pomocników ich czyli wikariuszów tam tylko trzymany, gdzie konieczna potrzeba tego wymaga. Imienny spis wykazuje głów 166. Dochód roczny tego szeregu duchowieństwa z posiadłości ziemskich, dziesięcin i procentów lustracją 1789 i późniejszą fassją austriacką okazany i zaprzysiężony wynosi zł. pol. 494 412. Zabiera z tej sumy skarb narodowy w podatkach, ofiary subsidium, dymowego, stęplowego przy procentach, liwerrunkach, szarwarkach etc. ogółem 7/10, a następnie 3/10 na pozostałości w rachunku wypada zł. pol. 194 070.

Z tych jeszcze odtrąciwszy dziesięciny przez niniejsze kompozyty, więcej jak połową zmniejszona, sumy na kachałach żydowskich zagubione, a nawet z wielu dóbr przez rząd austriacki podniesione, procenta od pozostałych acz przysądzone, ale nigdy nie egzekwowane. Odwrócić trzebaby oczy od resztujących denarów, która na niniejszy żołd i całą nagrodę tych ojców duchownych krociowego ludu pozostanie.

A kiedy im się ani z dozgonnego powołania cofnąć, ani innego zawodu na starość zaczynać nie wolno, dożywanie ich staje się sprawą ludzkości. Kto tylko pamięcią sięga owej epoki, która rozciągnięcie w trójnasób podatku na fundusze kościelne poprzedziła, przekona się zapewne, że rząd nigdy nie był w potrzebie świątyń Bożych i ich ministrów opatrywać, których prawowierności przodków naszych stałym i niezmiennym dochodem na wszystkie przypadki uposażyła. A gdy ten stał się teraz ofiarą odmetów rewolucyjnych i własnością urzędową, z pozostałych szczątków sklejona na tytuł pensyi przemienioną zo-

<sup>24</sup> Przedbórz, osada koło Końskich; Gorzkowice, osada koło Piotrkowa.

stała. Zdaje się najpierwszy być środek do żywienia wysłużonego stanu plebanów uwolnić ich wysługę od podatków, jakimi wszystkie pensyje urzędów cywilnych nie podlegają. Jest jedno pewne dla rządu ze skarbu dopłacać im jakie dodatki, czy innych przez konstytucyjną nie zabierać. A w tem istotna zachodzi różnica, że wrócona w ten sposób spokojność i bezpieczeństwo po świetnej zagrodzie kapłanów, zwróci ich do umiłowania obowiązków swego powołania, które widokiem nędzy, poniewierki i udręczenia każdego aspiranta odstręcza.

Następcząc biskup pierwiastkową urzędzenia plebanów zasadę, a znając naocznie ile ma w swojej diecezycy takich plebanii, które najlichszego służki rządowego wyżywić by nie mogły, sądzi być potrzeba ustanowienia pewnej kongruy dla plebana, bez której go instytuować nie byłoby wolno, jaki kolator takiego kościoła albo losu jego nie poprawi, albo połączyć go z drugą parafią zobowiązanym nie będzie. Pomnoży to zapewne cierpienie ubogiego ludu, który o milę więcej szukać domu pociechy religijnej przymuszony będzie, ale zdejmie niesławę z jej pasterzów do ostatniej nędzy i upodlenia przywiedzionych.

Zostaje jeszcze wystawić stan i dochody duchowieństwa zakonnego, które dotąd pomocą w usługach parafialnych plebanów zasilalo. Wypisana wyżej ich liczba w granicach Królestwa, nie licząc obwodu krakowskiego, ogółem klasztorów męskich i panieńskich 21. Dochód roczny, lustracją roku 1789 zaprzysiężony, wynosi zł. pol. 177 578, odtrąciwszy od niego podatki 70/100 w ogóle zł. pol. 124 164, reszta zł. pol. 53 214 zostaje na wyżywienie głów spisem okazanych 187 i utrzymanie 21 kościołów i klasztorów, zwaliskami grożących. Dodać do tego trzeba długi i zawikłania z dzierżawcami, którzy w tyłu rekwizycyjach rewolucyjnych właścicieli zyskownie zastępowali. Wszystko to nie wielką czyni nadzieję dopełnienia z ich funduszków tych ubytków, na które niniejsza bulla zasiłek wskazuje. Nie wchodzi do tego rachunku klasztory w Mieście Wolnym Krakowie będące, a między niemi dwa najcelniejsze PP. Franciszkanek i Norbertanek uposażenia swoje w granicach Królestwa posiadających. Traktat wiedeński trzech dworów opiekuńczych stanu krakowskiego roku 1815 zabezpieczył najuroczyściej wszelkie ich własności i posiadłości. Naoczny świadek ich był biskup miejscowy, oddaje sprawiedliwość użyteczności tych zgromadzeń, które więcej 300 panienek z różnych prowincji Królestwa zgromadzonych i wychowem chrześcijańskim i stosowną do wieku edukacją co do nauk cywilnych z pociechą tyłu rodziny utrzymują.

Skończywszy wykaz dochodów całej hierarchii kościelnej w niniejszej Diecezycy Krakowskiej, oparty na podaniu zaprzysiężonym i zasadach całego kraju, winien jeszcze biskup zasłonić go przeciw uprzedzeniu, że nowo zaczęte spisy cały ten rachunek odmienić mogą. Nie wchodząc w zasady i sposób wykonania tego przedsięwzięcia, które pomimo przystawionych od biskupa na każde zawołanie komisarzy duchownych, dotąd w dycezyi jego wielkiego postępu nie uczyniło. To tylko postrzeżenie z przekonania i rozwagi przysłanych sobie niektórych spisów dołącza, że żaden z nich innej intraty gruntowej

nie wynalazł jak tę, którą dawniej rządy przyznały, ale policzeniem pańszczyzny na nowy dochód w pieniądzech masę dochodu idealną pomnożył. Pańszczyzna nie jest dochodem, lecz tylko narzędziem gruntowego dochodu i utrzymania w dobrym stanie ekonomiki istotnym zapasem. Żaden dzierżawca osobnego wyciągu z gruntu, a osobnej odpłaty za robociznę w kontrakcie nie przyjmie, ani sam właściciel ziemi przedawać jej za granicę swojej siedziby bez zniszczenia własnego ludu nie może. W reszcie taki rachowca odkryje tę prawdę, że przypuściwszy 600 000 dymów rolniczych w naszym kraju i z każdego z nich licząc po 4 złote w tygodniowej pańszczyźnie, na nową intratę dla dziedzica przybywa krajowi 129 600 000 zł. pol. ukrytego dochodu, którego do lustracyjej w 1789 roku nie podał.

Dopełniając biskup tym pismem artykułu 5 dekretu Najjaśniejszego Pana 6/18 marca roku 1817 i przygotowawszy w nim potrzebne wiadomości do przyszłych odmian wiadomą bullą wskazanych, ma honor złożyć je Komissyjej rządzącej w celu, jaki wspomniany dekret przełożeniu temu zamierza. Dan jak wyżej w Warszawie.

## DER ORGANISATORISCHE UND MATERIELLE ZUSTAND DER KRAKAUER DIÖZESE IM JAHRE 1819

### Zusammenfassung

Der Wiener Traktat, vereinbart und unterschrieben am 3. Mai 1815, von drei Mächten, die Polen untereinander geteilt hatten, enthielte auch Bestimmungen, die das Krakauer Bistum betreffen (Artikel 17). Es wurde eine baldige Aufteilung der Diözese und ihre kirchliche Reorganisation angekündigt. Diese Veränderungen wurden im Jahre 1818 durchgeführt und umfaßten die kirchliche Struktur auf dem Gebiet des Polnischen Königtums und der Freien Stadt Krakau. Papst Pius II. bestätigte sie mit der Bulle *Ex imposita nobis* (30. Juni 1818). Der neue Krakauer Bischof Jan Paweł Woronicz (1815—1827), designiert von Alexander I., dem russischen Zaren, wandte sich 1817 an diesen Monarchen mit der Bitte „sein Bistum nach den alten Normen auszustatten“ Sicherlich wurde zu jener Zeit — gemäß der Anordnung des Bischofs J.P. Woronicz — im Krakauer Konsistorium *Das Verzeichnis der Fondslage der Krakauer Diözese* ausgearbeitet. Sein Autor war wahrscheinlich Rev. Franciszek Zglenicki, seit 1816 Krakauer Generalvikar. Das „*Verzeichnis*“ wurde dem Bischof J.P. Woronicz auf der Bischofskonferenz des Polnischen Königtums am 20. Januar 1819 vorgelegt.

Der in diesem Band veröffentlichte Text des *Verzeichnisses* war den Historikern bis jetzt unbekannt. Als eine historische Quelle ist er von großer Bedeutung. Er enthält u.a. eine sehr gründliche statistische Aufstellung der wirtschaftlichen und Personalstände der Krakauer Diözese. Das *Verzeichnis* enthält die finanziellen Grundlagen des Bistums, des Kathedralklerus in Krakau, den Vorstand und die Verwaltung der Diözese, der Kollegiaten und der Kollegiatkapitel in Kielce, Wiślica, Skalmierz, Kurzelów und Pilica. Es erwähnt auch die schwierige ökonomische Lage des Pfarr- und Ordenklerus in der Krakauer Diözese. Die im *Verzeichnis* enthaltenen Informationen sind vorher von den Staatsbehörden verifiziert worden, deshalb ist der Wert dieser Quelle und ihrer statistischen Angaben so hoch einzuschätzen.